

Sygn. akt SDI 45/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 17 grudnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Szewczyk (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba (sprawozdawca)

SSN Kazimierz Klugiewicz

Protokolant Anna Kuras

przy udziale Zastępcy Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej,  
w sprawie dr n. med. **J.D.**,  
obwinionego z art. 8 Kodeksu Etyki Lekarskiej i art. 4 ustawy z 5 grudnia 1996 r. o  
zawodach lekarza i lekarza dentystry (Dz. U. nr 136 z 2008 r., poz. 857 z późn. zm.),  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie  
w dniu 17 grudnia 2013 r.,  
kasacji, wniesionej przez obrońcę obwinionego,  
od orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego z dnia 19 lutego 2013 r.,  
utrzymującego w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Lekarskiego w [...] z dnia 26  
października 2012 r.,

- 1/ oddala kasację;
- 2/ opłatą kasacyjną oraz wydatkami postępowania kasacyjnego w kwocie 20 zł (dwudziestu złotych) obciąża obwinionego.

### UZASADNIENIE

W dniu 12 września 2011r. Zastępca Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej złożył wniosek o ukaranie dr n. med. **J. D.**, którego obwiniono o to, że:

1/ podczas hospitalizacji G. Ź. w okresie od 6 do 8 maja 2009 r. na Oddziale Chirurgii Ogólnej Szpitala Powiatowego w Z. pomimo jednoznacznych sugestii radiologa opartych na wyniku TK klatki piersiowej z dnia 7.05.2009 r. opóźnił rozpoznanie chłoniaka u w/wymienionej pacjentki co stanowi naruszenia art. 8 Kodeksu Etyki Lekarskiej i art. 4 ustawy z 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (Dz. U. nr 136 z 2008 r., poz. 857 ze zm.), co doprowadziło do opóźnienia wdrożenia odpowiedniego leczenia;

2/ w dniu 8 maja 2009 po wypisie G. Ź. z Oddziału Chirurgii Ogólnej Szpitala Powiatowego w Z. nie poinformował jej o konieczności wykonania dodatkowych konsultacji specjalistycznych w poradni chorób sutka i pulmonologicznej w związku ze zmianą treści karty informacyjnej z w/w hospitalizacji, co stanowi naruszenie art. 21 Kodeksu Etyki Lekarskiej, co doprowadziło do opóźnienia rozpoznania chłoniaka i późniejszego wdrożenia leczenia onkologicznego.

Okręgowy Sąd Lekarski w [...] orzeczeniem z dnia 26 października 2012r. uznał dr n.med. J. D. winnym popełnienia zarzucanych mu czynów i skazał za to na karę upomnienia.

Obaj obrońcy obwinionego zaskarżyli powyższe orzeczenie odwołaniami. W pierwszym z nich podniesiono zarzut dokonania błędnych ustaleń faktycznych, w drugim zaś obrazę przepisu postępowania, mianowicie art. 439 pkt 2 k.p.k., którego treść zawiera tak zwaną bezwzględną przesłankę uchylenia orzeczenia wynikającą z faktu, iż jeden z członków składu orzekającego nie był obecny na całej rozprawie.

Orzeczenie zostało również zaskarżone przez pokrzywdzoną, która w swym odwołaniu podniosła zarzut rażąco niskiego wymiaru kary.

Naczelny Sąd Lekarski orzeczeniem z dnia 19 lutego 2013r., po rozpoznaniu odwołań, utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie Sądu I instancji.

Orzeczenie to zaskarżone zostało kasacją obrońcy obwinionego, w której ponownie podniesiono zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego, polegającego na obrazie przepisu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. – nieobecności jednego z członków składu orzekającego na całej rozprawie mającej miejsce przed Okręgowym Sądem Lekarskim, co stanowi bezwzględne uchybienie procesowe.

Podnosząc ten zarzut, obrona wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

#### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Zarzut podniesiony w kasacji skarżącego na uwzględnienie nie zasługiwał.

Bezspornie w protokole rozprawy z dnia 13 kwietnia 2012r. znajduje się zapis następującej treści: *„obrońca – radca prawny I. H. – prosi o zaprotokołowanie, że w czasie składania wyjaśnień przez obwinionego jeden z członków sądu opuścił salę na około minutę”*. Stwierdzenie to nie spotkało się z jakąkolwiek reakcją Okręgowego Sądu Lekarskiego, więc w istocie z protokołu rozprawy nie wynika, czy zawnioskowana do zaprotokołowania sytuacja rzeczywiście miała miejsce, którego z członków składu miałyby to dotyczyć, ewentualnie podczas jakiej części wyjaśnień obwinionego jeden z członków składu nie był obecny, oraz czy powtórzono czynność, w części jakiej była ona kwestionowana.

Zasadą obowiązującą w przepisach procesowych, które w niniejszym postępowaniu są stosowane odpowiednio – art. 112 pkt 1 ustawy z dnia 2 grudnia 2009r. o izbach lekarskich (Dz. U. Nr 219, poz. 1708), jest to, że przebieg rozprawy odzwierciedla protokół – art. 143§1 pkt 11 k.p.k. O ile

któraś ze stron kwestionuje rzetelność sporządzenia protokołu z rozprawy, powinna wnieść o jego sprostowanie w trybie art. 152 k.p.k. Taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Brak zatem materiału, poza oświadczeniem obrońcy, który pozwalałby na przyjęcie, że jeden z członków składu orzekającego nie był obecny podczas całej rozprawy oraz dokonania kompleksowej oceny zaistniałego zdarzenia.

Niezależnie od powyższego, stwierdzić należy, że o ile nawet opisana sytuacja miała miejsce, to nie miała ona znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i nie spowodowała zaistnienia bezwzględnej przesłanki odwoławczej. Jak wynika z akt, na rozprawie w dniu 13 kwietnia 2012r. (k.137) Okręgowy Sąd Lekarski podjął decyzję o zawieszeniu postępowania w sprawie. Postępowanie podjęto dopiero w dniu 26 października 2012r. (k. 165v). Zgodnie zatem z dyspozycją art. 404§2 i 3 k.p.k. zasadą jest, że po podjęciu zawieszono postępowania rozprawę prowadzi się w nowym terminie od początku. Tak też należy traktować rozprawę z dnia 26 października 2012r.

Na rozprawę w dniu 26 października 2012r. obwiniony nie stawił się będąc prawidłowo zawiadomiony o jej terminie (k.153). W tej sytuacji, zgodnie z dyspozycją art. 479§2 k.p.k. (przepisy o postępowaniu uproszczonym stosuje się odpowiednio na podstawie art. 112 pkt 1 ustawy z dnia 2 grudnia 2009r. o izbach lekarskich), jeżeli obwiniony nie stawił się na rozprawie, odczytuje się uprzednio złożone jego wyjaśnienia. Wyjaśnienia obwinionego, jak i część innych dowodów przeprowadzonych w sprawie zostały na tej rozprawie ujawnione bez odczytywania w trybie art. 394§2 k.p.k. Obrońcy obwinionego w tej kwestii nie składali żadnych wniosków, przeciwnie, radca prawny I. H. oświadczył, że: „podtrzymuje to, co jest ustalone w protokole z 13.04.12 i nie ma więcej nic do dodania oprócz tego co przedstawił wcześniej” (k.165).

O ile można przyjąć, że przeprowadzone w ten sposób postępowanie narusza pewne wymogi procesowe w zakresie formy przeprowadzenia rozprawy, to jednak trzeba również mieć na względzie, że nie jest ono prowadzone przez osoby z wykształceniem prawniczym. Jednocześnie stwierdzić należy, że żadne z uchybień, które zaistniało w tych okolicznościach nie ma charakteru bezwzględnej przesłanki odwoławczej, a także nie miało istotnego wpływu na treść zapadłego w sprawie orzeczenia.

W tej sytuacji, brak jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia zarzutu podniesionego w kasacji.

Kierując się przedstawionymi względami Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.